

## STOSOWANIE EUROPEJSKIEGO NAKAZU ARESztOWANIA DO OBYWATELI POLSKICH

<b>Rodzaj postępowania:</b> <a href="#">pytanie prawne sądu</a>  <b>Inicjator:</b> Sąd Okręgowy w Gdańsku	<b>Skład orzekający:</b> pełny skład	<b>Zdania odrębne:</b> 0
---	---	-----------------------------

Przedmiot kontroli	Wzorzec kontroli
Dopuszczalność przekazania obywatela polskiego innemu państwu Unii Europejskiej na podstawie europejskiego nakazu aresztowania  [Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego: art. 607t § 1 (dodany w 2004 r.)]	Zakaz ekstradycji obywateli polskich  [Konstytucja: art. 55 ust. 1]

13 czerwca 2002 r. Rada Unii Europejskiej podjęła decyzję ramową w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi (2002/584/WSiSW). Decyzja ta jest źródłem pochodnego (wtórnego) prawa unijnego w ramach tzw. III filaru Unii Europejskiej (por. art. 34 [dawny K.6] ust. 2 lit. b) Traktatu o Unii Europejskiej).

Decyzja ramowa z 13 czerwca 2002 r. stanowi reakcję państw UE na niepożądane skutki uboczne swobody przepływu osób między tymi państwami, które wymagają nowych form współpracy w zwalczaniu poważniejszych przestępstw.

Według definicji zawartej w art. 1 ust. 1 decyzji ramowej z 13 czerwca 2002 r. europejski nakaz aresztowania (ENA) jest „decyzją sądową wydaną przez państwo członkowskie w celu aresztowania i przekazania przez inne państwo członkowskie osoby, której dotyczy wniosek, w celu przeprowadzenia postępowania karnego lub wykonania kary pozbawienia wolności bądź środka zabezpieczającego”.

Obowiązek wykonania ENA istnieje w zasadzie również wtedy, gdy osoba, której dotyczy ENA, jest obywatelem państwa, do którego kierowany jest nakaz. Odmowa przekazania własnego obywatela przez państwo, do którego ENA został skierowany, dopuszczalna jest jedynie w wypadku, gdy nakaz został wydany w celu wykonania już orzeczonej kary pozbawienia wolności lub środka zabezpieczającego, a państwo to zobowiązuje się samo wykonać, zgodnie ze swoim prawem krajowym, karę pozbawienia wolności lub środek zabezpieczający (art. 4 pkt 6 decyzji ramowej). Jeżeli natomiast ENA został wydany w celu ścigania za przestępstwo jeszcze nieosądzone, to państwo zo-

bowiązane do wykonania nakazu może obwarować przekazanie własnego obywatela warunkiem, że odbycie kary pozbawienia wolności lub wykonanie środka zabezpieczającego nastąpi w tymże państwie (art. 5 pkt 3 decyzji ramowej).

Decyzja ramowa odstępuje ponadto od zasady tzw. podwójnej przestępności, charakterystycznej dla klasycznej instytucji ekstradycji w stosunkach między państwami. Według tej zasady warunkiem ekstradycji jest uznanie czynu za przestępstwo także w państwie wydającym osobę skazaną lub podejrzaną. Tymczasem w przypadku wielu czynów wymienionych w decyzji ramowej z 13 czerwca 2002 r. do przekazania osoby na podstawie ENA wystarczy, że czyn jest uznawany za przestępstwo w państwie wydania nakazu. Przeszkody w wykonaniu ENA nie stanowi również polityczny charakter przestępstwa.

Procedura przekazania na podstawie ENA jest prostsza od klasycznych procedur ekstradycyjnych. Przejawia się to na przykład w tym, że nakazy aresztowania są przekazywane bezpośrednio między właściwymi organami sądowymi, bez udziału kanału dyplomatycznego lub innych ogniw pośrednich.

Uzyskując z dniem 1 maja 2004 r. członkostwo w Unii Europejskiej, Polska przyjęła na siebie obowiązek pełnej implementacji decyzji ramowej z 13 czerwca 2002 r. W celu wykonania tego obowiązku konieczne było przede wszystkim transponowanie treści decyzji ramowej do polskiego ustawodawstwa (decyzje ramowe wydawane w ramach III filaru UE, podobnie jak dyrektywy wydawane w ramach I filaru, nie są bezpośrednio skuteczne wobec jednostek).

W środowisku prawniczym zarysowała się różnica zdań co do tego, czy w świetle art. 55 ust. 1 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r., ustanawiającego zakaz „ekstradycji” obywatela polskiego, dopuszczalne jest stosowanie przez Polskę instytucji europejskiego nakazu aresztowania (ENA) do własnych obywateli. Obok opinii wskazujących na konieczność odpowiedniej zmiany Konstytucji przedstawiano opinie – do których w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w niniejszej sprawie odwoływali się Marszałek Sejmu i Prokurator Generalny – według których „wydanie” (ang. *surrender*) na podstawie ENA jest pojęciem odrębnym od pojęcia „ekstradycji” w prawie międzynarodowym, miarodajnego (zdaniem autorów tych opinii) także na gruncie art. 55 ust. 1 Konstytucji.

Polski ustawodawca zdecydował się na transpozycję decyzji ramowej z 13 czerwca 2002 r. poprzez nowelizację kodeksu postępowania karnego, której nie towarzyszyła zmiana Konstytucji. Wspomnianej nowelizacji dokonano ustawą z 18 marca 2004 r. zmieniającą kilka ustaw karnych. Do kodeksu postępowania karnego (k.p.k.) dodano dwa nowe rozdziały: rozdział 65a, który reguluje sytuacje, gdy ENA zostaje wydany przez sąd polski, oraz rozdział 65b, dotyczący sytuacji, gdy nakaz aresztowania wydany przez sąd innego państwa członkowskiego UE dotyczy osoby przebywającej w Polsce. Jednocześnie ustawodawca zadbał o terminologiczne rozgraniczenie ekstradycji i wydania osoby na podstawie ENA: w znowelizowanym art. 602 k.p.k., zamieszczonym w rozdziale 65 (zatytułowanym „Ekstradycja oraz przewóz osób ściganych albo skazanych lub wydanie przedmiotów na

wniosek państw obcych”) zdefiniowano „ekstradycję” w sposób wyłączający z zakresu tego pojęcia przekazanie osoby na podstawie ENA w trybie uregulowanym w rozdziale 65b.

W kodeksie nie ma przepisu, który stanowiłby wprost, że przekazanie z terytorium Polski na podstawie ENA może dotyczyć również obywatela polskiego. Wniosek taki wynika jednak z niektórych unormowań zawartych w rozdziale 65b, interpretowanych w związku z decyzją ramową z 13 czerwca 2002 r. Mianowicie art. 607p k.p.k., określający obligatoryjne przesłanki odmowy wykonania ENA, nie przewiduje, aby posiadanie obywatelstwa polskiego przez osobę, której nakaz dotyczy, mogło stanowić podstawę odmowy wykonania takiego nakazu (dla porównania: dotyczący ekstradycji art. 604 k.p.k. stanowi, iż wydanie jest niedopuszczalne, jeżeli osoba, której wniosek dotyczy, jest obywatelem polskim albo korzysta w Polsce z prawa azylu). Z kolei artykuły 607s i 607t ustanawiają pewne ograniczenia w wykonywaniu ENA w stosunku do obywateli polskich oraz – traktowanych tak samo – osób korzystających w Polsce z prawa azylu.

Dwa ostatnio wymienione artykuły kodeksu postępowania karnego różnicują stosowanie ENA w stosunku do obywatela polskiego w zależności od tego, czy ENA został wydany w celu wykonania już orzeczonej kary pozbawienia wolności (lub środka zabezpieczającego), czy też w celu ścigania za popełnione przestępstwo. Sytuacji pierwszego rodzaju dotyczy art. 607s § 1, według którego ENA w stosunku do obywatela polskiego nie podlega wykonaniu, jeżeli nie wyrazi on zgody na przekazanie; wykonanie kary odbywa się wówczas w Polsce (art. 607s § 3-5). Sytuacji drugiego rodzaju dotyczy – zakwestionowany w niniejszej sprawie – art. 607t § 1: „Jeżeli nakaz europejski został wydany w celu ścigania osoby, która jest obywatelem polskim albo korzysta w Rzeczypospolitej Polskiej z prawa azylu, przekazanie może nastąpić pod warunkiem, że osoba ta będzie odesłana na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej po prawomocnym zakończeniu postępowania w państwie wydania nakazu europejskiego”.

Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w niniejszej sprawie zostało zainicjowane przez skład orzekający Sądu Okręgowego w Gdańsku, który rozpatrywał wniosek prokuratury o wydanie, na podstawie ENA, postanowienia o przekazaniu obywatelki polskiej Marii D. w celu przeprowadzenia przeciwko niej postępowania karnego na terenie Królestwa Niderlandów.

Ustalony w części II sentencji wyroku termin odraczający utratę mocy obowiązującej niekonstytucyjnego unormowania biegnie od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw (nastąpiło to 4 maja 2005 r.). Z uzasadnienia wyroku wynika, że ustawodawca może spowodować uniknięcie skutku niedostosowania polskiego prawa do wymagań decyzji ramowej – poprzez odpowiednią zmianę Konstytucji, a następnie ponowne ustanowienie normy ustawowej, która niniejszym wyrokiem została uznana za niekonstytucyjną (por. niżej tezy 10 i 14-16).

## ROZSTRZYGNIĘCIE TRYBUNAŁU

## I

**Art. 607t § 1 kodeksu postępowania karnego w zakresie, w jakim zezwala na przekazanie obywatela polskiego do państwa członkowskiego Unii Europejskiej na podstawie europejskiego nakazu aresztowania, jest niezgodny z art. 55 ust. 1 Konstytucji.**

## II

**Trybunał odroczył utratę mocy obowiązującej zakwestionowanego unormowania o 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw.**

## GŁÓWNE TEZY UZASADNIENIA

1. Pojęcia konstytucyjne mają charakter autonomiczny wobec obowiązujących aktów niższego rzędu. Znaczenie terminów przyjęte w ustawach zwykłych nie może przesądzać o wykładni przepisów konstytucyjnych; w przeciwnym wypadku gwarancje zawarte w tych przepisach utraciłyby jakikolwiek sens. To normy konstytucyjne narzucają sposób i kierunek wykładni przepisów ustaw. Punktem zaś wyjścia dla wykładni pojęć konstytucyjnych jest ukształtowane historycznie i ustalone w doktrynie prawa rozumienie terminów użytych w tekście Konstytucji.
2. Tradycyjnie w polskim języku prawnym termin „ekstradycja” zastępowany był słowem „wydanie”. Czynił tak kodeks postępowania karnego z 19 kwietnia 1969 r., a następnie kodeks o tej samej nazwie z 6 czerwca 1997 r. (do czasu jego nowelizacji z 18 marca 2004 r.). Dlatego należy przyjąć, że w obowiązującej Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. ustrojodawca utożsamiał „ekstradycję” z „wydaniem” jako nazwą instytucji prawnej polegającej na wydaniu osoby ściganej na wniosek państwa obcego w celu przeprowadzenia postępowania karnego przeciw tej osobie lub wykonania orzeczonej wobec niej kary. Używając w Konstytucji z 1997 r. pojęcia „ekstradycji” i podnosząc do rangi konstytucyjnej zakaz ekstradycji obywateli polskich, ustrojodawca – nawet przewidując przyszłe członkostwo Polski w UE – nie mógł uwzględnić postanowień odnoszących się do europejskiego nakazu aresztowania. Dopiero bowiem decyzja ramowa Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi (2002/584/WSiW) uczyniła przekazanie własnych obywateli ściganych na podstawie ENA obowiązkiem państw członkowskich UE.
3. Istotne odrębności między „przekazaniem” na podstawie ENA a „ekstradycją” na gruncie znowelizowanego w 2004 r. kodeksu postępowania karnego nie mogą przesądzać o tym, że to pierwsze nie stanowi ekstradycji w autonomicznym znaczeniu konstytucyjnym, przyjętym w art. 55 ust. 1 Konstytucji (por. tezę 1). Konstytucja nie reguluje bowiem tych aspektów, które stanowią o różnicy między obiema instytucjami na gruncie kodeksu. Przekazanie osoby na podstawie ENA tylko wtedy można byłoby uznać za instytucję różną od ekstradycji, o której mowa w art. 55 ust. 1 Konstytucji, gdyby miało różną od niej istotę. Skoro zaś sensem (rdzeniem) ekstradycji jest wydanie obcemu państwu osoby ściganej albo skazanej, w celu przeprowadzenia przeciw niej postępowania karnego lub wykonania orzeczonej co do niej kary, to przekazanie osoby ściganej ENA w celu przeprowadzenia przeciwko niej, na terytorium innego państwa członkowskiego UE, postępowania karnego lub wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności albo innego środka po-

legającego na pozbawieniu wolności, musi być uznane za odmianę ekstradycji w rozumieniu przyjętym na gruncie art. 55 ust. 1 Konstytucji.

4. Sformułowany w powyższym przepisie Konstytucji zakaz ekstradycji wyraża prawo obywatela polskiego do odpowiedzialności karnej przed polskim sądem. Przekazanie obywatela na podstawie ENA innemu państwu członkowskiemu Unii Europejskiej całkowicie uniemożliwiłoby realizację tego prawa, a tym samym stanowiłoby naruszenie jego istoty, niedopuszczalne w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji. Należy zatem uznać, że sformułowany w art. 55 ust. 1 Konstytucji zakaz ekstradycji obywatela polskiego ma charakter absolutny, a wynikające z niego podmiotowe prawo osobiste obywateli nie może podlegać żadnym ograniczeniom.
5. Wraz z uzyskaniem przez Polskę członkostwa w UE obywatele Rzeczypospolitej stali się jednocześnie obywatelami Unii. Okoliczność ta stanowi argument przemawiający za zasadnością wyłączenia, poprzez odpowiednią zmianę art. 55 ust. 1 Konstytucji, zakazu ekstradycji obywateli polskich do państw członkowskich UE, nie stanowi natomiast wystarczającej przesłanki dla wywiedzenia istnienia takiego wyłączenia na drodze dynamicznej wykładni tego przepisu. Decydujące znaczenie ma to, że Konstytucja z faktem posiadania polskiego obywatelstwa wiąże określony zespół praw i obowiązków jednostki (niezależny od praw i obowiązków przysługujących „każdemu”, kto podlega jurysdykcji RP). Posiadanie polskiego obywatelstwa musi w konsekwencji stanowić istotne kryterium dla określenia statusu prawnego jednostki – zarówno co do obowiązków państwa wobec obywatela (zwłaszcza gdy są one sformułowane tak kategorycznie, jak to czyni art. 55 ust. 1 Konstytucji), jak i co do sprzężonych z nimi obowiązków obywatela wobec państwa (por. art. 82 i 85 Konstytucji). Ponadto należy zauważyć, że procedura przekazania na podstawie ENA jest nie tyle konsekwencją wprowadzenia instytucji „obywatelstwa Unii”, ile odpowiedzią na poprzedzające jej powstanie prawo obywateli państw członkowskich UE do swobodnego przepływu i pobytu na terenie innego państwa członkowskiego.
6. Kodeks nie zawiera wprawdzie normy stwierdzającej *expressis verbis*, że przekazanie z terytorium RP osoby ściganej na podstawie ENA dotyczy również polskich obywateli. Normę tej treści należy jednak wywodzić z art. 607t § 1 w związku z art. 607p k.p.k., który wśród przesłanek obligatoryjnej odmowy wykonania ENA nie wymienia obywatelstwa polskiego osoby ściganej.
7. Chociaż obowiązek implementacji pochodnego (wtórne) prawa Unii Europejskiej, w tym decyzji ramowych wydawanych w ramach III filaru Unii (por. art. 32 Traktatu o Unii Europejskiej po zmianach wprowadzonych Traktatem z Amsterdamu), ma oparcie w art. 9 Konstytucji RP, to jednak okoliczność, że ustawa krajowa została wydana w celu implementacji pochodnego prawa unijnego, sama przez się nie gwarantuje materialnej zgodności tej ustawy z normami Konstytucji.
8. Obowiązek prounijnej (zgodnej z prawem UE) wykładni prawa krajowego ma swoje granice. W szczególności, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich, akty unijnego prawa pochodnego nie mogą samoistnie (bez odpowiednich zmian w ustawodawstwie krajowym) pogarszać sytuacji jednostek, zwłaszcza w dziedzinie odpowiedzialności karnej. Nie ulega zaś wątpliwości, że przekazanie osoby ściganej na podstawie ENA w celu przeprowadzenia przeciwko niej postępowania karnego w związku z czynem, który według prawa polskiego nie jest przestępstwem, musi prowadzić do pogorszenia sytuacji podejrzanego.
9. Podstawową funkcją ustrojową Trybunału Konstytucyjnego jest badanie zgodności aktów normatywnych z Konstytucją. Z obowiązku tego Trybunał nie jest zwolniony także w sy-

- tuacji, gdy zarzut niekonstytucyjności dotyczy tego zakresu ustawy, który służy implementacji prawa Unii Europejskiej.
10. Ze względu na treść art. 9 Konstytucji oraz obowiązki wynikające z członkostwa Polski w Unii Europejskiej nieodzowna jest taka zmiana obowiązującego prawa, która umożliwi pełną, a zarazem zgodną z Konstytucją implementację decyzji ramowej z 13 czerwca 2002 r. Aby zadanie to mogło być zrealizowane, nie można wykluczyć odpowiedniej nowelizacji art. 55 ust. 1 Konstytucji, tak by przepis ten przewidywał wyjątek od zakazu ekstradycji obywateli polskich, dopuszczający przekazywanie ich innym państwom członkowskim Unii Europejskiej na podstawie ENA.
  11. Przewidziana w art. 190 ust. 3 możliwość odroczenia w wyroku Trybunału Konstytucyjnego terminu utraty mocy obowiązującej przez przepis uznany za niezgodny z aktem hierarchicznie wyższym nie ogranicza się do przypadków [abstrakcyjnej kontroli norm](#), lecz może być stosowana także w trybie kontroli norm inicjowanej [pytaniem prawnym](#) lub [skargą konstytucyjną](#).
  12. Treść art. 190 Konstytucji pozostawia Trybunałowi znaczną swobodę w korzystaniu z kompetencji do odroczenia wejścia w życie jego wyroku – zarówno co do zasady, jak i co do określenia (w ramach granicach wskazanych w omawianym przepisie) długości okresu odroczenia. Swoboda ta nie oznacza jednak dowolności. Odroczenie, o którym mowa, jest bowiem równoznaczne z tymczasowym pozostawieniem w obrocie prawnym przepisu uznanego za niezgodny z aktem zajmującym hierarchicznie wyższą pozycję w systemie źródeł prawa, a tym samym musi być zawsze stosowane jako – dopuszczony przez ustrojodawcę – wyjątek od zasady hierarchicznej zgodności systemu prawnego i zasady nadrzędności Konstytucji. Każda decyzja o zastosowaniu takiego odroczenia powinna opierać się na wyważeniu z jednej strony wartości naruszonych wskutek przedłużonego stosowania niekonstytucyjnego przepisów, a z drugiej strony – wartości, którym służy odroczenie.
  13. Do stosowania odroczenia przewidzianego w art. 190 ust. 3 Konstytucji nie odnosi się wprost unormowanie zawarte w art. 31 ust. 3 Konstytucji, które dotyczy ograniczania konstytucyjnych wolności i swobód jednostki. Jest zatem dopuszczalne, aby skorzystanie przez Trybunał z możliwości odroczenia daty wejścia w życie jego wyroku było dokonane także ze względu na inne wartości niż wymienione w art. 31 ust. 3 (bezpieczeństwo i porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowie i moralność publiczna, wolności i prawa innych osób), a nawet – gdy jest to nieuniknione – prowadziło do przejściowego utrzymania w mocy przepisów ograniczających konstytucyjne wolności i prawa.
  14. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego odraczający termin utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu, choć nie eliminuje tego przepisu z porządku prawnego ze skutkiem natychmiastowym, rodzi po stronie prawodawcy obowiązek podjęcia czynności zmierzających do tego, aby wskazane przez Trybunał wady regulacji prawnej zostały szybko wyeliminowane, w miarę możliwości jeszcze przed upływem terminu określonego w wyroku Trybunału. Utrata mocy obowiązującej przepisu z upływem tego terminu może być zatem postrzegana jako swoista sankcja na wypadek niespełnienia wskazanego obowiązku.
  15. Uwzględniając złożoność i wysokie wymagania (również czasowe) procedury zmian prawodawczych, a także fakt, iż w stosunku do Polski obowiązek implementacji decyzji ramowej z 13 czerwca 2002 r. istnieje od daty przystąpienia do UE, czyli od 1 maja 2004 r., Trybunał postanowił (w części II sentencji) odroczyć termin utraty mocy obowiązującej

- niekonstytucyjnego unormowania o 18 miesięcy, czyli o maksymalny termin odroczenia przewidziany w art. 190 ust. 3 Konstytucji.
16. Jeżeli w następstwie niniejszego wyroku dojdzie do zmiany Konstytucji, doprowadzenie do zgodności prawa krajowego z wymogami unijnymi będzie wymagać również przywrócenia przez ustawodawcę unormowania dotyczącego ENA, które na gruncie dotychczasowego stanu konstytucyjnego zostało uznane za niekonstytucyjne.
  17. Instytucja ENA ma doniosłe znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a przede wszystkim – jako forma współpracy między państwami członkowskimi służąca zwalczaniu przestępczości – dla wzmocnienia bezpieczeństwa, a zatem zapewnienie możliwości jej funkcjonowania powinno stanowić najwyższy priorytet dla polskiego ustawodawcy. Brak stosownych działań prawodawczych w terminie określonym w części II niniejszego wyroku nie tylko oznaczałoby naruszenie konstytucyjnego obowiązku przestrzegania przez Polskę wiążącego ją prawa międzynarodowego, lecz także mógłby się wiązać z poważnymi konsekwencjami na gruncie prawa Unii Europejskiej.
  18. Konstytucja nie przewiduje żadnego wyjątku od wyrażonej w jej art. 190 ust. 1 zasady powszechnie obowiązującej mocy wyroków Trybunału Konstytucyjnego. W szczególności wyrok Trybunału wiąże wszystkie sądy.
  19. Odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej art. 607t § 1 k.p.k. ma ten skutek, że w okresie 18 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wyroku przepis ten, o ile wcześniej nie zostanie uchylony bądź zmieniony przez ustawodawcę, powinien być stosowany przez wymiar sprawiedliwości. Jak długo przepis ten będzie jeszcze obowiązywać, sądy polskie nie mogą odmawiać jego stosowania z tego powodu, że jest on niezgodny z art. 55 ust. 1 Konstytucji.
  20. Wobec związania Trybunału Konstytucyjnego granicami pytania prawnego (art. 66 ustawy o TK), którego zakres jest z kolei determinowany materią sprawy rozpatrywanej przez sąd przedstawiający to pytanie (art. 193 Konstytucji), przedmiotem orzekania w niniejszej sprawie nie może być podnoszona w piśmiennictwie kwestia zgodności unormowań pozwalających na przekazanie na podstawie ENA osoby podejrzanej o popełnienie bez użycia przemocy przestępstwa z przyczyn politycznych z art. 55 ust. 2 Konstytucji.

#### Przepisy Konstytucji RP, ustawy o TK i Traktatu o Unii Europejskiej (TUE)

##### Konstytucja

**Art. 9.** Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego.

**Art. 31.** [...] 3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

**Art. 55.** 1. Ekstradycja obywatela polskiego jest zakazana.

2. Zakazana jest ekstradycja osoby podejrzanej o popełnienie bez użycia przemocy przestępstwa z przyczyn politycznych.

3. W sprawie dopuszczalności ekstradycji orzeka sąd.

**Art. 190.** 1. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.

[...]

3. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów.

**Art. 193.** Każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie

sprawy toczącej się przed sądem.

#### **Ustawa o TK**

**Art. 66.** Trybunał orzekając jest związany granicami wniosku, pytania prawnego lub skargi.

#### **TUE**

**Art. 34.** [...] 2. Rada, w stosownej formie i według właściwych procedur przewidzianych w niniejszym tytule, przyjmuje środki i sprzyja współpracy, przyczyniając się do osiągnięcia przez Unię jej celów. W związku z tym, stanowiąc jednomyślnie z inicjatywy Państwa Członkowskiego lub Komisji, Rada może: [...]

b) podejmować decyzje ramowe w celu zbliżania przepisów ustawowych i wykonawczych. Decyzje ramowe wiążą Państwa Członkowskie w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawiają jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków. Nie mogą one wywoływać skutku bezpośredniego; [...]